

Trasy wycieczek **ODKRYWANIE OKOLICY** raczej omijają szlaki turystyczne, unikają dróg asfaltowych – lepiej chodzi się po ścieżkach i drogach leśnych lub po łąkach, a nawet torem kolejowym – nie stronią od rozległych widoków, miejsc urokliwych i ciekawostek krajoznawczych. Bywa, że dla urozmaicenia lub skrótu droga wiedzie przez chaszczkę lub na przykład torem kolejowym.

Trasa piesza Ruda:

długość: ok. 15,5 km,

najwyższy punkt: 648 m (Kościelec zwany Górą Wszystkich Świętych),

najniższy punkt: 354 m (stacja kolejowa w Ścinawce Średniej),

podejścia: 560 m, zejścia: 635 m,

roślinność: już marniejąca,

chaszczowanie: nie za wiele - trasa wiedzie raczej drogami, skrajami i ścieżkami oraz po łąkach i lasach (po opadach może być mokro); niektóre ścieżki są również mocno trawiaste, dodatkowa atrakcja tym razem: wielka hałda,

pora roku i pogoda: wycieczka odbędzie się bez względu na nią,

wskazane posiadanie prowiantu (w tym zapasu napojów) i dobrego humoru oraz odpowiedniego i wygodnego ubioru, zwłaszcza **porządnych butów**; mogą przydać się parasole, coś ciepłego do ubrania na głowę i plecy, czapki i rękawiczki.

Uwaga!

Ubezpieczenie uczestników we własnym zakresie.

Osoby do lat szesnastu mogą brać udział w wycieczce pod opieką dorosłych, lub po wcześniejszym uzgodnieniu z prowadzącymi.

organizator wędrowki i prowadzenie:

Jan Zasępa

zapraszamy do naszego uroczyska w Internecie:

www.odkrywanie.bystrzyca.pl

tam między innymi opis trasy z mapką
oraz wspomnienia z poprzednich wycieczek

Zdjęcie na pierwszej stronie: Kościelec zwany Górą Wszystkich Świętych

Spotkamy się w niedzielę, 24. października 2010

o godz. 9:20 na stacji kolejowej w Ścinawce Średniej
w pociągu Kłodzko – Wałbrzych.

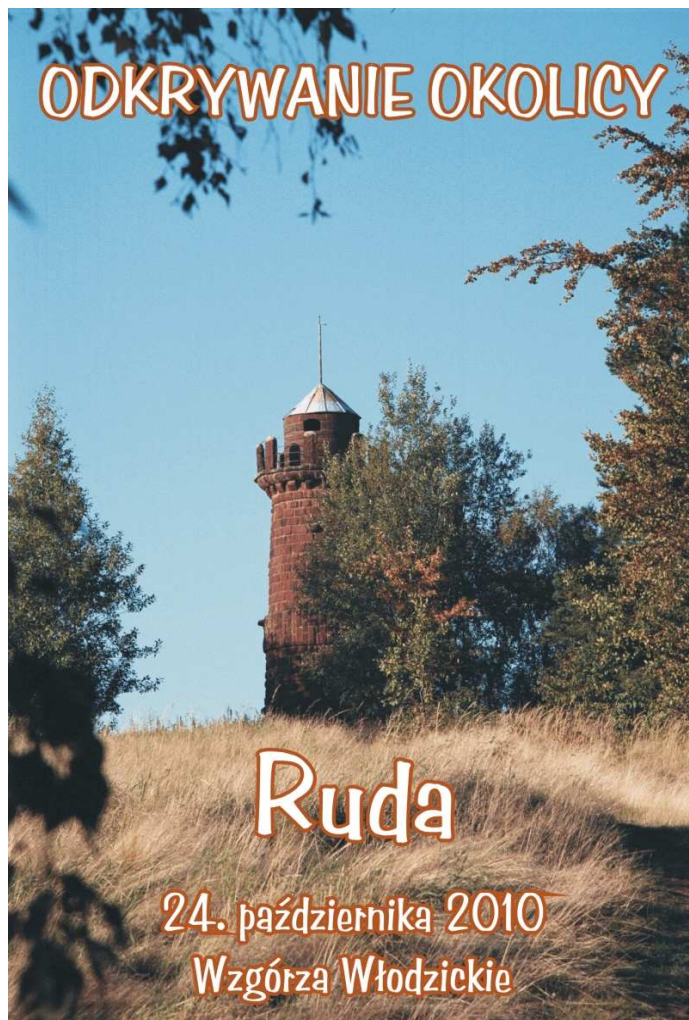
Do Ścinawki można oczywiście dojechać wyżej wspomnianym szynobusem i kontynuować podróż do startu na trasę. Można też dojechać do Ścinawki innym środkiem transportu, na przykład samochodem (samochody przed budynkiem dworca kolejowego proszę ustawiać oszczędnie). Plan przewiduje dojazd szynobusem do stacji Nowa Ruda Przedmieście (dawniej Nowa Ruda Kopalnia, jeszcze dawniej Ruben-Grube) o godzinie 9:31 i wędrowkę stamtąd do stacji kolejowej Ścinawka Średnia, do której dotrzeć powinniśmy przed godziną 16:50. Wędrować nie będziemy torami ani nawet wzdłuż nich, co widać na mapce planowanej trasy. Powrót ze Ścinawki może więc nastąpić szynobusem podążającym do Kłodzka, który ze Ścinawki odjeżdża o godzinie 16:52.

TRASA:

**Kolno – Ruda Góra – Nowa Ruda – Góra Świętej Anny
– Kościelec czyli Góra Wszystkich Świętych
– Książno – Ścinawka Średnia**

Po drodze między innymi:

- była prażalnia łupków ogniotrwałych i widoki na historię górnictwa,
- bardzo widokowa hałda kopalniana,
- Czarny Most z góry i z dołu (a może i Biały Most – raczej tylko z góry),
- pięknie położone miasto, o którym powiedzieć 'górskie' – to mało,
- święty Krzysztof w mieście świętego Mikołaja,
- araukarie,
- pomnik działacza,
- popadające w ruinę schronisko,
- wieża już nie widokowa (bo nie miała patrona),
- kamieniołom czerwonego piaskowca,
- wieża nadal widokowa (bo ma patrona),
- dziwne zaangażowanie w sprawę wszystkich świętych,
- odbudowana kaplica i kalwaria,
- co zostało po cegielni,
- dawna świetność kolei i jej druga młodość.



Paszporty (tradycyjne i turystyczne) niekonieczne – przekraczania granicy państwowej ani zwiedzania Muzeum Górnictwa nie ma w planie.

Szczegółowe informacje o programie krajoznawczym zostaną ogłoszone na starcie.

Ognisko jest w planie w porze obiadowej. Warto zabrać ze sobą na trasę żywność do spożycia przy ognisku na zimno lub po upieczeniu.

Trasę kończymy przed godziną 16:50 w miejscu startu (czyli na stacji kolejowej w Ścinawce Średniej) i wtedy odjeżdża stamtąd pociąg w stronę Kłodzka, którym warto wrócić do domu (o ile komuś po drodze w tę stronę).

Skąd nazwa wycieczki?

Ruda – tak na Nową Rudę mówi wielu mieszkańców tego miasta i najbliższych mu okolic, zwłaszcza mieszkańców Stupca i Drogostawia, które ktoś kiedyś postanowił do Nowej Rudy włączyć. Ruda to właściwie Poręba, ale już za późno na prostowanie tego spolszczenia. Rude w pełni jesieni powinny być niektóre elementy krajobrazu po drodze.



Ścinawka Średnia – widok z wyrobiska dawnej cegielni

Spotkamy się w niedzielę, 24. października 2010

o godz. 9:20 na stacji kolejowej w Ścinawce Średniej
w pociągu Kłodzko – Wałbrzych.

Do Ścinawki można oczywiście dojechać wyżej wspomnianym szynobusem i kontynuować podróż do startu na trasę. Można też dojechać do Ścinawki innym środkiem transportu, na przykład samochodem (samochody przed budynkiem dworca kolejowego proszę ustawiać oszczędnie). Plan przewiduje dojazd szynobusem do stacji Nowa Ruda Przedmieście (dawniej Nowa Ruda Kopalnia, jeszcze dawniej Ruben-Grube) o godzinie 9:31 i wędrowkę stamtąd do stacji kolejowej Ścinawka Średnia, do której dotrzeć powinniśmy przed godziną 16:50. Wędrować nie będziemy torami ani nawet wzdłuż nich, co widać na mapce planowanej trasy. Powrót ze Ścinawki może więc nastąpić szynobusem podążającym do Kłodzka, który ze Ścinawki odjeżdża o godzinie 16:52.

TRASA:

**Kolno – Ruda Góra – Nowa Ruda – Góra Świętej Anny
– Kościelec czyli Góra Wszystkich Świętych
– Książno – Ścinawka Średnia**

Po drodze między innymi:

- była prażalnia łupków ogniotrwałych i widoki na historię górnictwa,
- bardzo widokowa hałda kopalniana,
- Czarny Most z góry i z dołu (a może i Biały Most – raczej tylko z góry),
- pięknie położone miasto, o którym powiedzieć 'górskie' – to mało,
- święty Krzysztof w mieście świętego Mikołaja,
- araukarie,
- pomnik działacza,
- popadające w ruinę schronisko,
- wieża już nie widokowa (bo nie miała patrona),
- kamieniołom czerwonego piaskowca,
- wieża nadal widokowa (bo ma patrona),
- dziwne zaangażowanie w sprawę wszystkich świętych,
- odbudowana kaplica i kalwaria,
- co zostało po cegielni,
- dawna świetność kolei i jej druga młodość.

Trasy wycieczek **ODKRYWANIE OKOLICY** raczej omijają szlaki turystyczne, unikają dróg asfaltowych – lepiej chodzi się po ścieżkach i drogach leśnych lub po łąkach, a nawet torem kolejowym – nie stronią od rozległych widoków, miejsc urokliwych i ciekawostek krajoznawczych. Bywa, że dla urozmaicenia lub skrótu droga wiedzie przez chaszczę lub na przykład torem kolejowym.

Trasa piesza Ruda:

długość: ok. 15,5 km,

najwyższy punkt: 648 m (Kościelec zwany Górą Wszystkich Świętych),

najniższy punkt: 354 m (stacja kolejowa w Ścinawce Średniej),

podejścia: 560 m, zejścia: 635 m,

roślinność: już marniejąca,

chaszczowanie: nie za wiele - trasa wiedzie raczej drogami, skrajami i ścieżkami oraz po łąkach i lasach (po opadach może być mokro); niektóre ścieżki są również mocno trawiaste, dodatkowa atrakcja tym razem: wielka hałda,

pora roku i pogoda: wycieczka odbędzie się bez względu na nie,

wskazane posiadanie prowiantu (w tym zapasu napojów) i dobrego humoru oraz odpowiedniego i wygodnego ubioru, zwłaszcza **porządnych butów**; mogą przydać się parasole, coś ciepłego do ubrania na głowę i plecy, czapki i rękawiczki.

Uwaga!

Ubezpieczenie uczestników we własnym zakresie.

Osoby do lat szesnastu mogą brać udział w wycieczce pod opieką dorosłych, lub po wcześniejszym uzgodnieniu z prowadzącymi.

organizator wędrowki i prowadzenie:

Jan Zasępa

zapraszamy do naszego uroczyska w Internecie:

www.odkrywanie.bystrzyca.pl

tam między innymi opis trasy z mapką
oraz wspomnienia z poprzednich wycieczek

Zdjęcie na pierwszej stronie: Kościelec zwany Górą Wszystkich Świętych

Paszporty (tradycyjne i turystyczne) niekonieczne – przekraczania granicy państwowej ani zwiedzania Muzeum Górnictwa nie ma w planie.

Szczegółowe informacje o programie krajoznawczym zostaną ogłoszone na starcie.

Ognisko jest w planie w porze obiadowej. Warto zabrać ze sobą na trasę żywność do spożycia przy ognisku na zimno lub po upieczeniu.

Trasę kończymy przed godziną 16:50 w miejscu startu (czyli na stacji kolejowej w Ścinawce Średniej) i wtedy odjeżdża stamtąd pociąg w stronę Kłodzka, którym warto wrócić do domu (o ile komuś po drodze w tę stronę).

Skąd nazwa wycieczki?

Ruda – tak na Nową Rudę mówi wielu mieszkańców tego miasta i najbliższych mu okolic, zwłaszcza mieszkańców Stupca i Drogostawia, które ktoś kiedyś postanowił do Nowej Rudy włączyć. Ruda to właściwie Poręba, ale już za późno na prostowanie tego spolszczenia. Rude w pełni jesieni powinny być niektóre elementy krajobrazu po drodze.



Ścinawka Średnia – widok z wyrobiska dawnej cegielni

